Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok VIII Wilno, dn. 10 stycznia 1934 r. Nr. 1

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Redakcja: Wilno, z. Bernardyński 6 m. 1. Administracja: Wilno, ul. Metropolitalna 1. P. K. O. 80.833

Ogłoszenia: Cała strona 48 zł., 1/2 str. 24 zł., 1/4 str. 12 zł., 1/8 str. 8 zł.

Prenumerata: Rocznie 15 zł., półrocznie 8 zł., Nr. pojedyńczy 80 groszy

Elegi vos et posui vos, ut eatis et fructum adferatis. *Joan. 15. 16.*

TREŚĆ ZESZYTU.

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ:

Sprawa beatyfikacji i kanonizacji Wielebnego Sługi Bożego Dominika Savio. — Sprawa kanonizacji bł. Ludwiki de Marillac. Odznaczenia.

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO:

W sprawie odnawiania zabytków z zakresu rzeźby. — Odpisy metryczne za rok 1932. — W sprawie zmian w II cz. Rubryceli.— W sprawie odnoszenia N. Sakram. do chorych. — Ruch personalny.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Szkic kazania o pijaństwie. *X. M. S.* — Eucharystyczne duszpasterstwo wśród młodzieży.

KRONIKA KOŚCIELNA I RELIGIJNA.

I. Stolica Apostolska: Głos papieży o stosunku do polityki. Matki licznego potomstwa u Ojca św.

II. Kronika Archidiecezjalna: Nowy Rok w Wilnie i archidiecezji. 450-lecie śmierci św. Kazimierza Królewicza. „Dzieło Matki Boskiej Powołań". Jubilaci. Żniwo śmierci w szeregach kapł.

III. Kronika krajowa: Noworoczne przemówienie J. E. Ks. Nuncjusza na Zamku. Katolicki Związek Męski w Warszawie. „Trybuna Warszawska".

IV. Kronika zagraniczna: Dzieło pomocy konwertytom. Walka o Pismo św. w Niemczech. Wytyczne orędzia Episkopatu austrjackiego. „Catholica Unio" w Szwajcarji. Program katolików hiszpańskich. Finlandja a Stolica Apostolska. Nowy poseł hiszpański przy Watykanie. Delegat papieski w Mandżurji. Interesy katolickie w Ziemi św. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Kongres katolików w Czechosłowacji.

Do wiadomości P. T. Abonentów.

ŻYCIORYS Ś. P. KS. ARCYB. JANA CIEPLAKA.

Ks. kanonik Fr. Rutkowski opracował obszerny życiorys ś. p. ks. arcybiskupa Jana Cieplaka, zawierający 400 str. druku in 8^0. z 50 ilustracjami w tekście. Autor przedstawia postać Arcybiskupa, Bohatera Wiary, żywo i barwnie na tle stosunków religijnych i politycznych w Rosji. Do pracy tej zużytkowane zostały materjały, nigdzie dotąd nie ogłoszone drukiem, m. in, osobista korespondencja ks. Arcybiskupa.

Na treść książki p. t. „Arcybiskup Jan Cieplak“, która ukaże się w kwietniu r. b., składają się następujące rozdziały: Przedmowa J. E. Ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego, Wstęp, Źródła i bibljografja, oraz rozdz.: I. Od lat dziecięcych do ukończenia akademji, II. Na katedrze profesorskiej, III. Biskup Apostoł Syberji, IV. Wizytacje kanoniczne w Mińszczyźnie i Rosji Środkowej, V. Opiekun Unji, VI. Administrator archidiecezji mohylowskiej, VII. Arcypasterska troskliwość o duszę żołnierza, VIII. Przewrót bolszewicki, IX. Arcybiskup Cieplak-Wikarjusz Generalny, X. W obronie relikwij bł. Andrzeja Boboli, XI. Trzykrotne aresztowanie, XII. Przed Czerwonym Trybunałem, XIII. Proces moskiewski wobec opinji światowej, XIV. W więzieniu bolszewickiem, XV. Przyjazd do Polski, XVI. W wiecznem mieście, XVII. Wśród Polaków w Ameryce, XVIII. Zgon arcypasterza XIX. Złożenie zwłok w Grodzie Gedymina, XX. Cześć pośmiertna.

Cena egzemplarza wynosić będzie w handlu księgarskim 12 zł. Egzemplarze wcześniej zamówione do końca lutego r. b. kosztować będą tylko 10 zł. z przesyłką. Zamówienia kierować należy pod adresem: Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“ Warszawa, Krakowskie Przedmieście № 71.

Należność za zamówione egzemplarze można wpłacać na konto „Przeglądu Katolickiego“ w P. K. O. № 19999, albo przesyłać przekazem pocztowym do Księgarni *Przeglądu Katolickiego*, Warszawa, *Krakowskie Przedmieście Nr. 71.*

Polecamy to wydawnictwo uwadze i względom Przewielebnych Księży i osób świeckich, dla których drogą jest pamięć Arcybiskupa - Męczennika.

KURSY ZAWODOWE

STOWARZYSZENIA „NAUKA I PRACA”

Wilno, z/k Bernardyński 8 m. 2.

Zakład wykonywa wszelkie aparaty kościelne, sztandary, artystyczne hafty złotem i jedwabiem, oraz bieliznę kościelną i męską osobistą. Ceny zniżone

Wydział Prasowy przy Kurji Metropolitalnej Wil. (Zamkowa 8) podaje do wiadomości, iż są do nabycia KARTKI DO SPOWIEDZI WIELKANOCNEJ w polskim i litewskim języku. 1000 egz. — 2.50 zł. Tam również można nabywać ulotki do rozdawania przy kweście kościelnej lub w czasie kolendy.

Rok VIII Wilno, dn. 10 stycznia 1934 r. Nr. 1

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Redakcja: Wilno, z. Bernardyński 6 m. 1. Administracja: Wilno, ul. Metropolitalna 1. P. K. O. 80.833

Ogłoszenia: Cała strona 48 zł., ½ str. 24 zł., ¼ str. 12 zł., ⅛ str. 8 zł.

Prenumerata: Rocznie 15 zł., półrocznie 8 zł., Nr. pojedyńczy 80 groszy

Elegi vos et posui vos, ut eatis et fructum adferatis. *Joan. 15. 16.*

DZIAŁ URZĘDOWY

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ

Sprawa beatyfikacji i kanonizacji wielebnego sługi Bożego Dominika Savio.

Dekret św. Kongr. Obrzęd. z dnia 5 lipca 1933 r. stwierdza istnienie cnót teologicznych i kardynalnych w stopniu heroicznym u wieleb. sługi Bożego Dominika Savio, urodzonego we wsi Riva di Chieri we Włoszech dn. 2 kwietnia 1842 r. a zmarłego w opinji świętości dn. 9 marca 1857 r., ucznia i wychowanka bł. Jana Bosco.

(*Acta Ap. Sedis,* t. 25, str. 439).

Sprawa kanonizacji bł. Ludwiki de Marillac.

Św. Kongr. Obrzęd. z dn. 1 listopada 1933 r. uznała sprawdzenie autentyczne dwuch cudów do kanonizacji bł. Ludwiki de Marillac wdowy Le Gras, założycielki Sióstr Miłosierdzia, ur. pod koniec XVI wieku, a zmarłej 15 marca 1660 r., zaliczonej w poczet błogosławionych przez papieża Benedykta XV dn. 9 maja 1920 r. Dn. 12 listopada tegoż roku ogłoszono dekret o przystąpieniu do kanonizacji.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 25, str. 495 — 498).

Odznaczenie.

Brewem apostolskiem z dnia 19 czerwca r. ub. Ojciec św. Pius XI zamianował ks. Henryka Betto, rektora Seminarjum Duch. w Łomży i prałata Kapituły Łomżyńskiej, swoim prałatem domowym.

(*Acta Ap. Sedis,* t. 25, str. 510).

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO

W sprawie odnawiania zabytków z zakresu rzeźby.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 30. XII. 1933 r. № 15921.

Na skutek starań Związku Zawodowego Artystów Rzeźbiarzy o pozyskanie z Funduszu Pracy kredytów na zatrudnienie bezrobotnych artystów rzeźbiarzy i sztukatorów, istnieje możność odnowienia szeregu zabytków dzieł rzeźbiarskich sztuki kościelnej w najbliższym sezonie. Urząd Konserwatorski województwa białostockiego pismem do Kurji Metropolitalnej Wileńskiej z dn. 22 grudnia 1933 r. N. AS. XV 46 prosi o poinformowanie o powyższem PW. Księży Proboszczów i Rektorów kościołów archid. wileńskiej *z terytorjum wojew. warszawskiego i białostockiego* oraz o podanie Urzędowi, które objekty zabytkowe w archidiecezji z zakresu rzeźby, zarówno figuralnej, jak: pomniki, nagrobki, epitafja i t. p., jak również rzeźby dekoracyjnej (ołtarze, rzeźby dekoracyjno-architektoniczne), niezależnie od materjałów, z jakich są wykonane (kamień, marmur, gips, stiuk i t. p.), wymagałyby nieodzownych prac konserwatorskich (oczyszczenie, uzupełnienie i t. p.), jak również o ewentualne podanie nazwisk tych specjalistów, którzy mogliby się podjąć wspomnianych robót.

Ze względu na aktualność tej sprawy, poleca się podać dane do 1 marca 1934 r. wprost do Urzędu Konserwatorskiego województwa warszawskiego.

Ks. J. Ostreyko.
w/z. Kancl. Kurji

Odpisy metryczne za rok 1932.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 4. I. 1934 r. Nr. 16074.

Do Przewielebnych XX. Dziekanów archidiecezji wileńskiej.

Kurja prosi o nadesłanie odpisów metrycznych za rok 1932 do dnia 15 lutego roku bieżącego z tych dekanatów, które dotąd jeszcze wspomnianych odpisów nie nadesłały.

Ks. J. Ostreyko
w/z. Kancl. Kurji.

W sprawie zmian w II cz. Rubryceli.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 4. I. 1934 r. № 16074/L.

Do Przewielebnych XX. Dziekanów archidiecezji wileńskiej.

Kurja uprzejmie prosi o nadesłanie do dnia 1 lutego r. b. proponowanych zmian oraz uzupełnień w części II Rubryceli na rok 1934.

Ks. J. Ostreyko
w/z. Kancl. Kurji.

W sprawie odnoszenia Najśw. Sakramentu do chorych.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 4. I. 1933 r. № 16075.

Do Przewielebnego Duchowieństwa archidiecezji wileńskiej.

Kurja, z polecenia J. E. X. Arcybiskupa przypomina, że należy ściśle przestrzegać zarządzenia z dn. 4. XII. 1929 r. № 5138 (*Wiadom. Archid.* № 24 z 1929 r., str. 340) oraz nakazu Stat. 384 Synodu z 1931 r. w sprawie odnoszenia Najśw. Sakramentu do chorych.

Ks. J. Ostreyko
w/z Kancl. Kurji.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym Duchowieństwa archidiec. zaszły nast. zmiany:

Ks. Leopold Blum, wik. Fary Białostockiej, na wik. do Suchowoli, dn. 29. XII. 33 r. № 15907.

Ks. Antoni Zabielski, wik. w Zelwie, na wik. do Fary Białostockiej, dn. 29. XII. 33 r. № 15908.

Ks. Stanisław Baranowski, z arch. mohylowskiej, na drugiego wik. do Suchowoli, dn. 2. I. 1934 r. № 16022.

Ks. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

SZKIC KAZANIA O PIJAŃSTWIE [1]).

„Aza nie wiecie... iż pijanice... nie posiądą Królestwa Bożego“ (I Kor. 6. 9—10).

Św. Paweł w słowach powyższych mówi o pijaństwie, jako o przeszkodzie wielkiej do nieba, stawia je narówni z bałwochwalstwem, krzywoprzysięstwem, kradzieżą i cudzołóstwem, uważa je tedy za grzech ciężki śmiertelny i z całą pewnością stwierdza, że kto się tego grzechu dopuszcza, nie wejdzie do

[1]) Można rozwinąć każdą część, jako osobne kazanie.

Królestwa Bożego: *„Nie mylcie się: ani porubnicy, ani bałwanom służący, ani cudzołożnicy, ani psotliwi, ani sodomczycy, ani złodzieje, ani łakomi, ani pijanice, ani złorzeczący, ani drapieżcy nie posiądą Królestwa Bożego“* (1 Kor. 6. 9 — 10).

Grzech ten dzisiaj coraz bardziej się rozpowszechnia. Pomimo ciężkich czasów ludzie piją bez miary przy urodzinach i pogrzebach, na weselach i targach. Upijają się bogaci i ubodzy, uczeni i prostaczkowie, starzy i młodzi, ba, nawet dzieci nieletnie często idą za tym przykładem grzesznym. Niektórzy zaś zaciągają nałóg pijaństwa i raczą się alkoholem codziennie. Wielu nie stać na chleb i ubranie dla dzieci, a ostatni grosz oddają na trunek piekielny. Dlatego z obowiązku duszpasterza, który odpowiadać będzie za swoje owieczki przed Bogiem, mówić będą o pijaństwie, jako ciężkim grzechu, przeciwko Bogu, bliźniemu i samemu sobie.

1. Pijaństwo jest ciężkim grzechem przeciwko Bogu. Bóg stworzył człowieka na obraz swój i podobieństwo, a ten obraz swój wyraził nie w ciele, ale w duszy nieśmiertelnej, a podobieństwo — we władzach duchowych — rozumie i wolnej woli. Bóg chciał, by człowiek należał do Boga nietylko z tytułu stworzenia, lecz by sam rozumem własnym poznał Boga i to, co Bóg człowiekowi objawił, by dobrowolnie zapragnął Boga, jako największego swego szczęścia, i świadomie dążył do niego. Bóg nadto kazał siebie Ojcem nazywać, a jako Ojciec, daje dzieciom swoje życie Boże, podnosi człowieka do stanu nadprzyrodzonego, otacza go swoją szczególniejszą miłością i wymaga, by człowiek kochał Boga jak dziecko, by żył jak dziecko Boże i jak dziecko zwracał się do Pana ze słowami miłości: *„Ojcze nasz!“* Bóg wreszcie chciał, by człowiek zrozumiał, iż skoro Ojciec jest duchem czystym, tedy i dziecko duchowem być winno, że w niem duch ma panować nad ciałem— nad instynktami, popędami i namiętnościami zwierzęcemi, by natura ludzka nie była terenem ustawicznej walki wewnętrznej między duchem i ciałem, lecz harmonijną całością, w której niższe władze ulegają wyższym — rozumowi i woli: *„Pod tobą ma być pożądliwość jego* (grzechu), *a ty nad nią masz panować“* (Rodz. 4. 7); *„Albowiem jeśli podług ciała żyć będziecie, pomrzecie; ale jeśli Duchem sprawy ciała umartwicie, żyć będziecie“* (Rzym. 8. 13).

Pijaństwo pozbawia człowieka rozumu, osłabia działalność umysłu, a przez to uniemożliwia poznanie Boga, objawionej przezeń nauki i dróg, prowadzących do Stwórcy: *„A człowiek

cielesny nie pojmuje tego, co jest Ducha Bożego; albowiem głupstwem jemu jest i nie może rozumieć: iż duchownie bywa rozsądzony" (I Kor. 2. 14). Pijak tedy marnuje i niszczy rozum, ten największy dar przyrodzony, który ma poznawać Boga i swoje religijne powinności — obowiązki stanu, zawodu i powołania. Dopuszczając się pijaństwa, pijak nadużywa darów Bożych do złego, okazuje tedy niewdzięczność względem swojego Stwórcy; upadla siebie i z dziecka Bożego czyni się bezrozumnem źwierzęciem, a nawet nieraz staje się gorszym od zwierząt, które nie złorzeczą i nie bluźnią swojemu Stwórcy, jak to czynią ludzie w stanie nietrzeźwym. Może kto powie, iż Zbawiciel, rozmnażając wino na godach w Kanie Galilejskiej, chciał dogodzić zbytkowi ucztujących i niejako tolerował pijaństwo. Ale ja zapytam, czemże jest nauka Chrystusa, jeśli nie jednem upomnieniem do umartwienia — do walki ustawicznej z skłonnościami niskiemi. Wykonując ten cud, Syn Boży miał na celu uczynić tylko zadość przyzwoitej potrzebie zaproszonych gości, ale bynajmniej nie chciał im dać okazji do zbytków i pijaństwa. Z tego wynika, że umiarkowane używanie lekkich trunków jest dozwolone, ale surowo zakazane nadużywanie i picie trunków upajających, gdyż w innem miejscu Chrystus powiada: *„Miejcie się na baczności, aby kiedy nie były obciążone serca wasze obżarstwem i opilstwem"* (Łuk. 21. 34). Tu sam Bóg przestrzega przed pijaństwem, jako przed ciężkim grzechem.

Pijaństwo nietylko pozbawia człowieka rozumu, ale nadto osłabia jego wolę i paraliżuje jej działalność. Wola ludzka skłania się ku dobru, które umysł poznał, jako odpowiednie, a uchyla się od zła; ma ona dążyć ku Dobru Najwyższemu, jakiem jest Bóg. Skoro przez pijaństwo umysł nie może poznać Boga, ani dróg prowadzących do niego, tedy i wola nie może dążyć do Stwórcy, którego rozum nie poznał. Dlatego pijak odwraca się od Boga, zapomina o Nim, niewdzięcznością odpłaca za dobrodziejstwa Boże. Pijaństwo staje się powodem zaniedbania obowiązków religijnych. Dzień świąteczny, przeznaczony prawem Bożem na modlitwę, słuchanie Mszy świętej i kazanie, na potrzebny odpoczynek po pracy i godziwą rozrywkę, zamienia pijak na dzień zgorszenia i obrazy Bożej. Pijak nałogowy do spowiedzi nie pójdzie i wmawia sobie, że piekła niema, zagłusza sumienie rozmowami przeciwko religji, nieraz bluźni Bogu i Kościołowi, wątpi o miłosierdziu Bożem, wpada w rozpacz, tracąc wiarę, nadzieję i miłość Boga. Dlatego Bóg szczególniej na pijaków się uskarża, gdy ustami proroka woła: *„Zdumiejcie*

się niebiosa nad tem, a bramy jego spustoszcie się bardzo, mówi Pan. Bo dwie złości uczynił lud mój: Mnie opuścił źródło wody żywej, a ukopali sobie cysterny, cysterny rozwalone, które nie mogą wody zatrzymać" (Jer. 2. 12—13).

2. **Pijaństwo jest grzechem ciężkim przeciwko bliźnim.** Największem przykazaniem jest przykazanie miłości. Wszyscy ludzie muszą się wzajemnie kochać, ale szczególniej kochać się winni chrześcijanie, jak powiedział Zbawiciel: „*Przykazanie nowe daję wam, abyście się społecznie miłowali. Potemci poznają wszyscy, żeście uczniami moimi, jeśli miłość mieć będziecie jeden ku drugiemu*" (Jan 13. 34 — 35). To prawo miłości przedewszystkiem obowiązuje w rodzinie: „*Mężowie miłujcie żony wasze, jako i Chrystus umiłował Kościół*" (Efez. 5. 25). „*Aby białogłowy młode ćwiczyły się w roztropności, żeby mężów swoich lubiły, dziatki swe miłowały*" (Tyt. 2. 4). *Synowie, bądźcie posłuszni rodzicom waszym w Panu... A wy ojcowie nie pobudzajcie ku gniewowi synów waszych*" (Efez. 6. 1—4). Z tych słów Pisma św. wynika, że małżonkowie mają się kochać wzajemnie i miłością rodzicielską otaczać swoje dziatki, zarówno jak i dzieci winne są darzyć miłością synowską rodziców swoich i — braterską siebie wzajemnie. Miłość ta ma być ofiarna i czynna: „*Synaczkowie moi, nie miłujmy słowem, ani językiem ale uczynkiem i prawdą*" (I Jan 3. 18).

Pijaństwo rujnuje szczęście rodzinne. W domu pijaka znajdujemy zwykle biedę i nędzę, gdyż całotygodniowy zarobek zanosi on w sobotę do karczmy, a matka z dziećmi płacze w domu, drżąc z głodu i zimna. Pijak — gospodarz wynosi z domu ostatnie zboże, a nieraz i ubranie, by tylko za wyręczone pieniądze zaspokoić swą pożądliwość. Taki człowiek łamie często zaprzysiężoną przed ołtarzem miłość i wierność swej żonie, nieraz ją bije i znęca się nad swemi dziećmi. Zwierzę nawet stara się o pożywienie dla swych młodych, a pijak pozbawia ich środków do życia. Ojciec dla dzieci jest zwykle zastępcą Boga na ziemi, ale pijak zastępuje chyba nie Boga, lecz djabła, gdyż gorszy swoim przykładem i strąca własne dzieci na dno wiecznego potępienia. Najnieszczęśliwsze małżeństwa tam, gdzie narzeczeni poznali się przy kieliszku.

Rodzina jest fundamentem społeczeństwa i państwa, dlatego pijak niszcząc rodzinę szkodzi społeczeństwu całemu. Pijaństwo tedy jest chorobą społeczną. Największe zbrodnie rodzą się zwykle z pijaństwa. Chęć zemsty, kończąca się podpaleniem lub zabójstwem, znajduje najlepszą podnietę w kieliszku; to bowiem,

coby się trzeźwemu wydało czynem potwornym, wydaje się pijakowi podchmielonemu tylko igraszką konieczną i sprawiedliwą. Przy kieliszku wszczynają się kłótnie, swary, bójki i długoletnie gniewy. Tu rozwiązuje się język do obmowy i plotek, skutkiem których powstają długotrwałe swary i sądy. Mury więzienne mieszczą w swem wnętrzu prawie wyłącznie pijaków i pijaczki, których ten zgubny nałóg przywiódł do zbrodni. Pijaństwo tedy nigdy nie idzie samo, ale zawsze prowadzi za sobą inne występki, dlatego i zalicza się do grzechów głównych.

Niektóre państwa zaprowadziły monopol spirytusowy i w taki sposób propagują pijaństwo w imię rzekomych zysków. W rzeczywistości jednak takie państwo się gubi, gdyż powoduje zwyrodnienie przyszłych pokoleń. Dzieci bowiem pochodzące z rodzin pijackich przychodzą na świat z cechami zwyrodnienia, ze skłonnościami do najrozmaitszych chorób, a zwłaszcza chorób nerwowych. Jeszcze grecka mitologja powiada, że kulawy Wulkan był poczęty przez pijanego Jowisza. Dugdale badał potomków pewnego pijaka Jukasa i wykazał, że przez siedm pokoleń miał on 709 potomków, z których było 174 prostytutek, 77 zbrodniarzy, 142 kalek, 64 idjotów, 68 epileptyków, 85 chorych na inne choroby, a 109 nałogowych pijaków. Ta jedna zwyrodniała rodzina kosztowała państwo i gminę w ciągu 75 lat na szpitale, więzienia, przytułki i domy poprawcze półtora miljona dolarów, nie wliczając w to wartości pracy, którą społeczeństwo straciło przez zwyrodnienie tej rodziny. Dlatego Likurg sprzyjał pijaństwu wśród narodów podbitych, gdyż wiedział, że w ten sposób powstaje demoralizacja i zanika patrjotyzm. Dlatego i Mahomet zakazał swym współwyznawcom używania wina, a rozwój, potęga i średniowieczne zwycięstwa muzułman w dużym stopniu dadzą się wytłumaczyć ich bezwzględną trzeźwością. Dlatego państwa, które tolerowały pijaństwo u siebie (wspomnę tylko państwo Rzymskie i Polskę z okresu Sasów), pomimo swej siły i potęgi, upadły i stały się łupem barbarzyńców.

Pijaństwo tedy jest grzechem ciężkim przeciwko bliźnim, jest zdradą ojczyzny i grzechem społecznym, przed którym Mędrzec Pański przestrzega wołajac: „*Komu biada? czyjemu ojcu biada? komu swary? komu doły? komu bez przyczyny rany? Izali nie tym, którzy zasiadają na winie, a bawią się kubków wytrząsaniem*“ (Przyp. 23. 29 — 30).

3. P i j a ń s t w o j e s t w r e s z c i e c i ę ż k i m g r z e c h e m p r z e c i w k o s o b i e s a m e m u. Jeżeli kto stał się tak zwyrodniały, że wygasła w nim miłość Boga, a hasło miłości

bliźniego i Ojczyzny nie znajduje oddźwięku w jego sercu, to niech się wystrzega pijaństwa ze względu na miłość własną, gdyż ono rujnuje jego zdrowie i majątek, wypacza charakter, a przedewszystkiem naraża na wieczne potępienie.

Ze wszystkich dóbr doczesnych po ojczyźnie najważniejszem dobrem jest zdrowie człowieka, Które Bóg nakazał szanować w piątem przykazaniu: *„Nie zabijaj“*. Alkohol zaś jest największą trucizną, którą człowiek stale i systematycznie, a poniekąd i bezwiednie rujnuje swoje zdrowie. Jest to prawda stwierdzona przez lekarzy na zwierzętach i ludziach. Dr. Laitinen karmił alkoholem króliki, które wkrótce wszystkie pozdychały; Hodge zaś stwierdził, że u psów normalnych 94% potomstwa, a u psów zalkoholizowanych tylko 20% było zdolnych do życia. U człowieka pod wpływem alkoholu następuje w żołądku przekrwienie błony śluzowej, powstaje obrzęk i tworzą się wrzody; w nerkach następuje wylew krwi, a wątroba i śledziona niepomiernie wzrastają, albo częściowo zamierają; największe zmiany następują w sercu, którego komórki mętnieją, a ono samo otłuszcza się i prawie dwa razy się powiększa; w płucach następuje również przekrwienie, a wszystko to powoduje puchlinę, kończącą się zwykle śmiercią. W badaniach lekarze również wykazali, że pod wpływem alkoholu mięśnie chwilowo pracują silniej, ale zaraz praca szybko się zmniejsza, tak że suma pracy wykonanej bywa o wiela mniejsza.

Najbardziej zaś nas musi uderzyć zgubne działanie alkoholu na mózg i nerwy. Zarówno pijacy jak i nieprzyzwyczajeni do picia, po spożyciu nawet niewielkiej ilości wódki lub innych trunków, tracą powoli przytomność, chwieją się na nogach a wreszcie zupełnie bezwładni padają. Szczególniej alkohol wyrabiany z denaturatu jest trucizną osłabiającą wrażliwość zmysłów: wzroku, słuchu i czułość dotyku. Dlatego pijak ma wrażenie, że go wódka rozgrzewa, a w rzeczywistości on traci czucie zimna i pozostawiony na mrozie zamarza na śmierć. Nawet najmniejsze dawki alkoholu wpływają ujemnie na szlachetność, zdolność odczuwania piękna i wogóle na całą normalność. Dlatego ci, którzy się nawet nie upijają, ale piją codziennie po trochu (np. przy obiedzie) bywają gburowaci, niegrzeczni, bez delikatności, nieostrożni w żartach dwuznacznych, trywjalni w opowiadaniach i skłonni do przesady i kłamstwa.

Z tego można powiedzieć, że pijaństwo jest powolnem samobójstwem, o którem Pismo św. mówi: *„Dla pijaństwa wielu, bardzo wielu pomarło“* (Syrach 37. 34), ale jeszcze więcej utraciło zdro-

wie, piękność i zdolność do pracy. Patrzmy na pijaka, jakie są jego oczy błędne, twarz cała obrzękła, cera zeszpecona, oblicze objawiające ogień wewnętrzny, który już za życia pali wnętrzności. Większość chorób i kalectw pochodzi z pijaństwa, jak o tem mówią lekarze i o czem możemy sami przekonać się w życiu codziennem. Niepokój, niezwykła drażliwość, bezsenność, albo senność nadmierna przechodząca w śpiączkę, drgawki, paraliż, pląsawica i skleroza, a wreszcie biała gorączka są skutkiem nadużycia napojów alkoholowych. Nadto w stanie nietrzeźwym człowiek najczęściej się przeziębia i dostaje grypy lub zapalenia, które się kończą przeważnie śmiercią.

Jeżeli alkohol wywiera taki zgubny wpływ na zdrowie ludzi dorosłych, to już zgóry można powiedzieć, że jego wpływ na młodzież jest w skutkach swych znacznie gorszy i tem szkodliwszy, im dziecko jest młodsze. Już wspomniałem, że dzieci pochodzące od rodziców pijaków przychodzą na świat z cechami zwyrodnienia i skłonnościami do rozmaitych chorób; te skłonności jeszcze bardziej się powiększają, jeżeli matki karmiące używają alkoholu, który jest trucizną i dla dzieci starszych, kiedy one bezpośrednio zatruwają swój organizm. Bywają wypadki natychmiastowej śmierci dzieci wskutek ostrego zatrucia wyskokiem. Najbardziej zaś alkohol wykoszlawia charakter dziecka: staje się ono nieposłuszne i krnąbrne, traci poczucie wstydu, robi się leniwe, samolubne, a nieraz gwałtowne i okrutne, ulega łatwo wpływowi złemu, traci wytrwałość w działaniu, zniechęca się i postanowień nie doprowadza do skutku.

Wódka tedy więcej szkodzi, niż wojna, więcej ludzi zabija, niż zaraza; pijaństwo zaś jest większem nieszczęściem, niż klęski, jak głód, ogień i t. p. Każdy bowiem pijak jest niemoralny, fałszywy i zazdrośny, a ponieważ wie dobrze, że ludzie uczciwi nim gardzą, przeto mści się na nich zawzięcie. Czego wódka nie dokona, to uzupełnia gra w karty, która zwykle towarzyszy kieliszkowi. W braku pieniędzy pijak zaciąga pożyczkę, a gdy już nie ma kredytu, niesie w zastaw swój zegarek, surdut i inne ubranie, obuwie, kapelusz i t. p., potem sprzedaje ubranie żony i biednych dzieci, wreszcie dobytek a nawet rolę. Rzemieślnicy sprzedają najpotrzebniejsze narzędzia i dochodzą do zupełnej ruiny. Skutkiem tego powstaje u pijaka rozpacz, tembardziej że czuje iż z duszą i z sumieniem jego jest źle i, nie widząc często ratunku, umiera bez Sakramentów św. lub własną ręką kładzie koniec swemu nędznemu życiu.

Któż policzy wszystkie nieszczęścia, jakie sprowadza pijań-

stwo, o którem św. Augustyn mówi, iż „jest wszystkich grzechów matką, początkiem występków i zbrodni, osłabieniem głowy; przewrotem rozumu, zapomnieniem języka, przepaścią czystości, zabiciem czasu, odarciem sławy, psuciem obyczajów i wiecznem zabójstwem duszy" (Ad. SS. Virg.). Kto mu przeciwstawi większe nieszczęście, skoro nawet poganie mówili o pijaństwie, iż „ono więcej ludzi zgubiło, niż miecz i strzała" (Aryst. Etica. 2), iż „ono jest zgniłym grobem rozumu i cnoty" (Seneka), iż „pijak jest własnym krwiożercą" (Horacjusz)? Kto jeszcze będzie się oddawał temu obrzydliwemu nałogowi, który potępia surowo Pismo św.: *„Biada, którzy wstajecie rano, abyście się opilstwem bawili"* (Iz. 5, 11), który według słów Apostoła Narodów, wyłącza ludzi od Królestwa Bożego: *„Pijaństwa, biesiady i tym podobne, o których powiadam wam, iż którzy rzeczy te czynią, Królestwa Bożego nie dostąpią"* (Gal. 5. 21)? Czyż jest inny występek, który dostarcza 70% do domu warjatów, a rocznie przeszło 100.000 ludzi pozbawia życia, a drugich tyle kaleczy? Czy jest zło, które sprowadza tyle nieszczęść do rodzin, tyle klęsk do państw i narodów — zło, które tak podkopuje rolnictwo, które przemysł osłabia, koleje i okręty w niebezpieczeństwo spycha; a przedewszystkiem czy jest zło, które tyle dusz skazuje na nędzę i wieczne potępienie po śmierci?

Dlatego nabierzmy wstrętu do tego nałogu i przyrzeknijmy Bogu, że już pijaństwu się oddawać więcej nie będziemy, wstępujmy do Bractwa trzeźwości, a dla wzmocnienia swego postanowienia, odmawiajmy codziennie modlitwę, prosząc Boga o męstwo i wytrwałość w dobrem przedsięwzięciu.

W pewnem mieście była rodzina, składająca się z ojca, matki i córki Ojciec był nałogowym pijakiem i w sobotę zwykle przepijał cały swój tygodniowy zarobek. Biedna żona z córką 9-letnią cierpiały głód i nędzę, które nabawiły matkę nieuleczalnej choroby i spowodowały wreszcie jej śmierć przedwczesną. Dziecko sierota przepędzało dnie w głodzie i chłodzie, nie przestawało jednak modlić się o nawrócenie ojca i za przykładem matki codziennie odmawiało tajemniczkę Różańca św. Ojciec wyrodny pił w dalszym ciągu, wreszcie stracił posadę i nie mając środków do życia i picia, wpadł w rozpacz. Pewnego razu wrócił do domu i sięgnął do szuflady po rewolwer, aby siebie życia pozbawić. W szufladzie obok rewolweru spostrzega papier zwinięty, rozwija go i czyta, aż to tajemniczka różańca z wypisanem ręką żony jego imieniem; czyta modlitwę: „Pomnij o N. M. P., że od wieków nie słyszano, aby ktokolwiek, co się pod Twoją opiekę ucieka,

został opuszczony". Przeciera oczy i jeszcze raz czyta, podnosi wzrok i spostrzega na ścianie obraz M. B. Ostrobramskiej; pada skruszony na kolana i modli się wgłos, wreszcie biegnie do spowiedzi, zapisuje się do Bractwa trzeźwości i odtąd prowadzi siebie poprawnie, a znalazłszy pracę, troszczy się o wychowanie swej małej. Módlmy się tedy do Maryi o nawrócenie pijaków.

X. M. S.

EUCHARYSTYCZNE DUSZPASTERSTWO WŚRÓD MŁODZIEŻY.

Ruch Akcji Katolickiej wśród dzisiejszejszego społeczeństwa koniecznie rozpocząć potrzeba od ruchu organizacyjnego wśród dzieci. Jeżeli nie rozpoczniemy już dzieci szkolnych systematycznie kształtować na katolików czynu, to cała Akcja Katolicka wiecznie wisieć będzie w powietrzu. Tak trafne i bardzo słuszne zdanie wypowiedział współczesny obserwator, kapłan-społecznik.

Dzisiaj po duszę młodzieży wyciągają się dziesiątki rąk. A tyle wśród nich rąk liberalnych, zwodniczych, nawet przewrotnych i złych. Wobec tego musimy młodzieży podać niegasnące światło prawdy i niewysychające źródło siły, aby mogła poznać swą drogę życia i bronić się przed wrogiem.

Eucharystyczny Chrystus-Król jedynie potrafi pociągnąć dziecięcą duszą, oświecić nadprzyrodzonem światłem i natchnąć hartem męstwa św. młodzieniaszka Stanisława.

Organizacja więc, która ma na celu szerzenie eucharystycznego Królestwa Chrystusa wśród serc młodzieńczych, to nie tylko wielka i wzniosła, lecz prawdziwie dzisiaj konieczna.

Krucjata Eucharystyczna od zarania młodości uczy dzieci ofiarnej miłości dla Serca Jezusa, kształtuje w nabywaniu anielskich cnót i nakazuje opanowywać złe popędy i namiętności. Krucjata wyrabia i hartuje dusze dzieci. Uczy je odporności na złe wpływy. Przygotowuje dzieci do katolickich stowarzyszeń starszej młodzieży.

W Polsce Krucjata liczy już 65.000 zorganizowanej dziatwy. Całą ideologję Krucjaty, ustawy i obowiązki, sposób założenia i prowadzenia, ceremonjał przyjęcia zawiera: PRZEWODNIK KRUCJATY EUCHARYSTYCZNEJ (opr. 2 zł., br. 1 zł.), który nabyć można w *Wydawnictwie Ks. Jezuitów, Kraków, Kopernika 26*.

„HOSTJA" (dwumiesięcznik) ma na celu szerzenie ruchu eucharystycznego wśród młodzieży.

Hostja podaje liczne wskazówki, jak kształtować i wychowywać dzieci w miłości eucharystycznego P. Jezusa.

Hostja w wielkiej ilości gromadzi przykłady wzięte z życia dzieci, czy też przystosowane do dzieci.

Hostja zaznajamia z ruchem eucharystycznym w Polsce i zagranicą.

Hostja podaje liczne fotografje Kół Krucjaty i Ministrantów.

Hostję winien abonować każdy kapłan, choćby nie prowadził Krucjaty, bo znajdzie w niej obfity materjał do przemówień w szkole, kościele i na zebraniach.

Hostja od stycznia 1934 r. wychodzić będzie w powiększonej objętości, bo 40 stron druku (dotąd 32 strony) a cena prenumeraty pozostanie ta sama, t. j. 2 zł. rocznie z przesyłką.

Zamawiać należy w *Wydawnictwie Ks. Jezuitów, Kraków, Kopernika 26.*

KRONIKA

I. Stolica Apostolska.

Głos papieży o stosunku do polityki. — Z okazji znanego Listu pasterskiego Biskupów austrjackich, *Osservatore Romano* podaje kilka uwag w sprawie ustosunkowania się Kościoła i kleru do polityki. „W ostatnich czasach, pisze, myśl i akcję polityczną zbyt często identyfikuje się z myślą i akcją polityczną. O ile w akcji partyjnej ani Kościół, ani hierarchja kościelna, jako taka, nigdy udziału nie brała, o tyle nigdy nie zrezygnowała z akcji politycznej, w której, jako objawie życia zbiorowego, dbać trzeba o prawa moralne. Papież Leon XIII w Enc. *Constanti Hungarorum* pisał, że duchowieństwo nie może poświęcać się sprawom politycznym ponad słuszną miarę, t. j. powinno interesować się niemi, skoro dotyczą religji i dobra ogólnego. Pius X wspominał, że w czasie, gdy konstytucje współczesne wszystkim bez różnicy udzielają prawa wpływu na bieg spraw publicznych, z prawa tego katolicy winni sumiennie korzystać. Z drugiej strony obecny papież niejednokrotnie wyraźnie orzekał *że akcja katolicka nie jest partją polityczną i polityki partyjnej nie uprawia.* W dniu 9 września 1924 r. wyraźnie Pius XI powiedział: Skoro polityka ośmiela się podchodzić do ołtarzy, religja, kościół i państwo muszą jej nadawać kierunek nietylko ze względów prawnych, ale i z obowiązku, albowiem katolicy mają prawo tego żądać“.

Matki licznego potomstwa u Ojca Św. — Ojciec Św. udzielił audjencji matkom włoskim, obdarzonym licznem potomstwem, które przybyły do Rzymu, gdzie w wigilję Bożego Narodzenia Mussolini urządził dla nich uroczyste przyjęcie. Wśród pań, obecnych na audjencji, była reprezentantka matek prowincji rzymskiej, margrabina Nannerini, mająca piętnastu żyjących synów. Ojciec św. w mowie podniósł znaczenie macierzyństwa, podkreślając, że z radością wita matki, które winny być przedmiotem czci i poważania. Imię matki jest imieniem chwalebnem i nawet dla Najświętszej Dziewicy najwyższym tytułem do chwały jest to, że

stała się Matką Boga i Człowieka. Dalej Ojciec św. zalecał ufność w dobroć Bożą.

II. Kronika Archidiecezjalna

Nowy Rok w Wilnie i archidiecezji. — Zgodnie z zezwoleniem Św. Kongr. Sakr., we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych zostały odprawione uroczyste Msze św. o północy z 31 grudnia na 1 stycznia przy licznym udziale wiernych. Wyjątkowo liczny był udział wiernych w kościele św. Jana, gdzie Mszę św. odprawił J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita. Z wielu parafij archidiecezji donoszą o podobnych nabożeństwach.

450-lecie śmierci św. Kazimierza Królewicza.—D. 4 marca rb. przypada 450-letnia rocznica świątobliwej śmierci św. Kazimierza Królewicza. Zmarł w Grodnie w drodze do Wilna. Archidiecezja wileńska nie będzie mogła należycie uczcić tej rocznicy z powodu remontu Bazyliki, przechowującej relikwje anielskiego młodzieńca.

„Dzieło Matki Boskiej Powołań" — D. 26 grudnia 1933 r. o godz. 8 wiecz. w Domu Sodalicyjnym odbyło się doroczne zebranie członków „Dzieła Matki Boskiej Powołań". Zakrojone na szeroką skalę „Dzieło" nie może jeszcze należycie rozwinąć swej działalności jak z braku środków, tak również z braku należytego zrozumienia wśród społeczeństwa katolickiego. To jednak złożone sprawozdania wykazały znaczny postęp „Dzieła". Akcją jego zainteresowało się Seminarjum Metropolitalne, a Rektor Seminarjum, Ks. Prałat Jan Uszyłło, i Kapelan, ks. Prof. dr. Jan Ellert, weszli w skład nowego Zarządu. Pożądanem jest bardzo zakładanie oddziałów parafjalnych „Dzieła" i powoływanie zelatorów. W projektach na najbliższą przyszłość wypowiedziano dezyderat, by „Dzieło" zwróciło większą uwagę na potrzeby młodzieży duchownej Seminarjum Metropolitalnego w Wilnie, jako przeznaczonego do obsługi diecezji kresowej.

Jubilaci. — W roku bieżącym *50-lecie* kapłaństwa obchodzą XX.: Jan Kryński, prob. w Zelwie, i Paweł Szepecki, Szamb. papieski, prob. i dziekan w Turgielach; — *25-lecie* XX.: dr. Władysław Araszkiewicz, prof. szkół w N. Wilejce, Wincenty Bobin, prob. w Kozaczyźnie, Edward Ciechanowski — w Hnieźnie, Antoni Czyżewski—w Zadorożu, Józef Dubietis, prob. i dziekan—w Bieniakoniach, Sykstus Hanusowski — w Dudach, Juljan Jankowski — w Postawach, Władysław Kurpis - Garbowski — w Sołach, dr. Wincenty Legus, pref. szkół w Wilnie, Władysław Matulis, prob. w Mur.-Oszmiance, Piotr Niemycki — w Ostrowcu, Piotr Niewiarowski — prob. w Niewodnicy, Bonifacy Oleszczuk—w Krypnie, Ludwik Stefanowicz — w Starych Trokach, Romuald Świrkowski — dziekan w Słonimie, Kazimierz Szyłejko — w Naczy, Władysław Tołoczko, Michał Żuk — prob. w Onżadowie, i Jan Żywicki, kapel. wojsk. w Wilnie. — Wszystkim czcigodnym Jubilatom Redakcja składa najszczersze życzenia.

Żniwo śmierci w szeregach kapłańskich. — W roku 1933 zmarli nast. kapłani archid. wil.: ks. prał. Jan Sadowski, Słanisław Bułło, Antoni Jabłoński, Antoni Bokszczanin, Franciszek Hrynkiewicz, Antoni Szymelun, Piotr Kraujalis, Władysław Brzozowski, Michał Rudzis, Jan Karwelis-Korwel, Józef Lipiński, Mateusz Szydagis i Zygmunt Lewicki.

III. Kronika krajowa.

Noworoczne przemówienie JE. Księdza Nuncjusza na Zamku. — Przemówienie JE. Księdza Nuncjusza, Arcyb. Franciszka Marmaggi'ego, w imieniu korpusu dyplomatycznego

przy składaniu życzeń noworocznych p. Prezydentowi, jak zawsze pełna głębokiej treści i polotu, oraz przepiękne w formie, w tym roku było zwrócone na dwa „ważne zagadnienia“, ciążące „jak koszmar nad światem całym“ — wojnę i katastrofalny stan gospodarczy; zakłócają one „rozwój odbudowy światowej, do której ludzkość tęskni“. Z tych dwu zagadnień powstają w stosunkach międzynarodowych liczne schorzenia, rodzące zniechęcenie i dezorjentację. „Mimo wszystko jednak rozum ludzki, a nie siła, utrzymuje się u podłoża rozbieżności i pragnienia zgody oraz pokoju zdobywa sobie stopniowo przewagę w umysłach“, powtarzają się „coraz głośniejsze i coraz dobitniejsze potępianie napaści i ducha wojennego; by je zażegnać, mnożą się pakty i przyjacielskie zbliżenia“. Należy ufać, że rok następny zbliży nas do pożądanego rozwiązania tych trudnych zagadnień.

Katolicki Związek Męski w archid. warszawskiej. — Ostatniemi czasy powstał w Warszawie Katolicki Związek Męski, który obrał sobie za zadanie pracę religijno-oświatową; w tym celu ma tworzyć bibljoteki, czytelnie, świetlice, prowadzić wydawnictwa perjodyczne i książkowe, organizować zjazdy, kursy, badać i oświetlać w świetle nauki katolickiej zagadnienia społeczne, moralne, kulturalne i t. p.

„Trybuna Warszawska“. — W grudniu r. ub. ukazał się pierwszy numer miesięcznika, poświęconego sprawom społecznym, kulturalnym i gospodarczym. Redakcja zapowiada, iż to „pismo będzie redagowane pod kątem widzenia interesów katolicyzmu: ma ono demaskować robotę przeciwnika we wszystkich dziedzinach życia, odpierać jego ataki, ujawniać jego zamiary, wykazywać, ile w tej walce z katolicyzmem jest fałszu, obłudy i słabości“. Pismo ma kosztować rocznie zł. 4, półrocznie zł. 2.20, kwartalnie zł. 1.20. Adres: *Warszawa, Podwale 4.*

IV. Kronika zagraniczna.

Dzieło pomocy konwertytom. — W Anglji istnieje od lat instytucja pod nazwą *Dzieło pomocy konwertytom;* ma ono na względzie okazywanie pomocy tym, którzy wszystko utracili, by pozyskać wiarę katolicką. J. Em. Kard. Pacelli niedawno wystosował do arcyb. Londynu kard. Bourne'a list, w którym wyraził najżywsze uznanie Stolicy Ap. dla tego *Dzieła* i zalecił poparciu wszystkich wiernych.

Walka o Pismo Św. w Niemczech. — Hitlerowcy wypowiedzieli zażartą walkę księgom Pisma Św. pod hasłem rzekomego ich „odżydzenia“. Kard. Faulhaber, arcyb. monachijski, wygłosił w okresie adwentowym cykl kazań, omawiając w nich znaczenie Pisma św. oraz błędy postępowania przez hitleryzm wytworzonych „chrześcijan niemieckich“. Kazania te cieszyły się niezwykłą frekwencją. Pierwsze z nich wygłoszone zostało w największym kościele monachijskim, mogącym pomieścić do 5000 wiernych; mimo to mogła świątynia ta pomieścić tylko cząstkę tych, co chcieli być na kazaniu. Wobec tego w następną niedzielę kazanie nadawane zostało przez radjo w trzech kościołach monachijskich, ale i to okazało się niedostateczne, aż zaszła potrzeba włączenia jeszcze dwóch świątyń i w następne niedziele kazanie było nadawane w pięciu kościołach jednocześnie. Niezadowoleni z takiego nastroju ludności bawarskiej hitlerowcy mszczą się obecnie na tamtejszej prasie katolickiej, zamykając lub zawieszając pismo za pismem pod różnemi pozorami.

Wytyczne orędzia Episkopatu austrjackiego. — Przed samemi Świę-

tami Episkopat austrjacki ogłosił znany już obecnie całemu światu List Pasterski. Na początku List wyraża radość z powodu odważnego przyznawania się rządu obecznego do wiary katolickiej, dalej — omawia kwestję władzy w społeczeństwie ludzkiem: „Władza państwowa winna być uznawana za namiestnictwo boże“ i dlatego „rewolucje należy potępiać w sposób jak najbardziej stanowczy, podobnie jak wszelki gwałt publiczny“. Zwraca się następnie do ludności, nawołując ją do spokoju a młodzież, by nie ufała burzycielom ładu; występuje w obronie niepodległości państwowej Austrji i jej praw suwerennych wobec zakusów Niemiec nietylko w imię polityki, lecz i obrony kultury chrześcijańskiej, z którą narodowy socjalizm się nie liczy, prowadząc naród do poganizmu. Orędzie potępia następnie poniższe podstawowe błędy narodowego socjalizmu: obłędną teorję ras, rasowy antysemityzm, doprowadzoną do krańcowości zasadę nacjonalizmu, niechrześcijańskie prawo sterylizacji, wreszcie tworzenie narodowego Kościoła niemieckiego, wrogo nastawionego względem katolicyzmu. Tym błędom list pasterski przeciwstawia cztery prawdy fundamentalne: potępienie narodowego socjalizmu z jego obłędną doktryną, uznanie zdrowego nacjonalizmu zgodnego z wolą Bożą i uznawanego przez Kościół, potępienie krańcowego nacjonalizmu i uznanie autorytetu państwa, potępienie nacjonalizacji religji i zerwania z Kościołem katolickim. W sprawie wycofania duchowieństwa z polityki czynnej orędzie zaznacza, że wycofanie to jest dowodem zaufania do rządu w sprawie Kościoła i jest tylko przejściowe, a „po ostatecznem zreformowaniu ustroju państwowego Kościół odda znowu swoich kapłanów do rozporządzenia w czasie i w sposób, który uzna za stosowny“.

„Catholica Unio“ w Szwajcarji.— We Fryburgu (Szwajcarja) istnieje już od dłuższego czasu instytucja p.n. „Catholica Unio“, której celem jest połączenie chrześcijańskiego Wschodu z Kościołem katolickim. Instytucja ta podlega bezpośrednio św. Kongregacji Kościoła wschodniego. Jednym z zadań „Catholica Unio“ jest również budowanie i utrzymywanie seminarjów duchownych unijnych tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Od października rb. „Catholica Unio“ wydaje własne pismo informacyjne.

Program katolików hiszpańskich.— Kierownik „Accion Popular“, Gil Robles, udzielił prasie wywiadu, w którym zaznaczył, że stronnictwo jego będzie popierało obecny gabinet Lerroux, ponieważ nie przyszedł jeszcze czas na rządy o wyraźnej orjentacji katolickiej. Polityce prześladowań musi być położony kres. Stronnictwo katolickie domaga się swobody pracy, ustawy amnestyjnej oraz ustawy, zapewniającej opiekę rzeszom bezrobotnych. W dalszym ciągu mówił Gil Robles o potrzebie reformy rolnej, która powinna być przeprowadzona w tym sensie, by stworzone zostały drobne gospodarstwa włościańskie. Nieodzowne też jest jak najszybsze zawarcie nowego konkordatu ze Stolicą Apostolską.

Finlandja a Stolica Apostolska.— 8-go stycznia r. b. Ojciec św. na specjalnej audjencji przyjął dr. Rolfa Wittinga, ministra skarbu Finlandji, przybyłego do Rzymu w specjalnej misji, by podziękować Ojcu św. za uznanie państwa finlandzkiego od początków jego niepodległości, jak również za gościnność i wszelkie ułatwienia, jakie Stolica Apostolska zawsze okazywała badaczom finlandzkim przy swych studjach w bibljotece watykańskiej, oraz za życzenia, przysłane Prezydentowi Finlandji z powodu uroczystego obchodu 75-tej rocznicy jego urodzin. Jedno-

cześnie dr. Dahlström, katolik, złożył Ojcu św. adres hołdowniczy w imieniu katolików finlandzkich. — Ostatniemi czasy na stanowisko Wikarjusza Apostolskiego w Finlandji powołany został o. Wilhelm-Bartłomiej Cobben ze Zgromadzenia Najśw. Serca Jezusowego. Ks. Cobben pochodzi z Holandji, i Finlandję zna dobrze, pracuje tam bowiem w duszpasterstwie od 1924 r., liczy obecnie 34 lata wieku.

Nowy poseł hiszpański przy Watykanie. — Dotychczasowy minister spr. zagranicznych Hiszpanji, Pita Romero, mianowany został posłem republiki przy Watykanie.

Delegat papieski w Mandżurji. — O. Jaworka, rektor papieskiego Kolegjum Russicum, w dniach najbliższych wyjeżdża w misji specjalnej do Charbina w Mandżurji.

Interesy katolickie w Ziemi Świętej. — Dla obrony interesów katolickich w Ziemi Świętej utworzony został w Jerozolimie Komitet specjalny, na czele którego stanął patrjarcha łaciński Jerozolimy.

Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. — W związku ze zbliżającym się w r. b. terminem Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, arcybiskup Buenos Aires, ks. dr. Santiago Luis Copello, zwrócił się listownie do wszystkich arcybiskupów i biskupów świata z zaproszeniem do udziału w tej wielkiej uroczystości. Podobne zaproszenia rozesłał również przewodniczący stałej komisji Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, ks. biskup Tomasz Heylen z Namur.

Kongres katolików Czechosłowacji. — Na mocy decyzji Episkopatu Czechosłowacji w dniach 28 — 30 czerwca r. 1935 odbędzie się wielki kongres katolików z całej Czechosłowacji. Prezesem komitetu organizacyjnego został mianowany szambelan papieski dr. Ruckl. Kongres głównie będzie poświęcony zagadnieniom wychowania chrześcijańskiego i odnowienia społeczeństwa w myśl zasad społecznych, wyrażonych w encyklice „Quadragesimo anno".

Do wiadomości P. T. Abonentów.

Od początku 1934 roku administrację „Wiad. Archid. Wil." prowadzi Instytut Akcji Katolickiej, pod odpowiedzialnością P. W. KS. DYREKTORA FRANCISZKA KAFARSKIEGO.

Prenumeratę należy wysyłać tylko na Konto P.K.O. Nr. 80.833.

PW. Księża Proboszczowie i Rektorzy kościołów od Nowego Roku będą otrzymywali tylko jeden egzemplarz; drugi zaś egzemplarz zbroszurowany otrzymają w końcu roku.

Cena prenumeraty zasadniczo pozostaje ta sama, t. j. 15 zł. rocznie za jeden egzemplarz. Drugi egzemplarz — dla kancelarji parafjalnej będzie kosztował 12 zł.

Zgodnie ze Stat. 49 § 2 Synodu Wil., prenumerata „Wiad. Archid. Wil." obowiązuje wszystkich Księży, pracujących w archidiecezji.

Drukowano za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity.

Redaktor i Wydawca KS. LEON ŻEBROWSKI, Kan. Kapit. Metropol.
DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.

Z piśmiennictwa.

O. J. G. Villfranche T. J. **Dziękczynienie w zjednoczeniu z Sercem Jezusowem,** czyli sposób dobrego wyzyskania chwil po Komunji świętej. Przełożyła z francuskiego *Iza Plater-ówna.* Kraków 1934 r. Wydawnictwo XX. Jezuitów. Str. 384.

Oto książka, z której i kapłan i każdy wierny skorzysta ku większemu pożytkowi swej duszy ze skarbów Eucharystji.

Kard. Mercier. **Do moich Alumnów.** Przełożył *Ks. Arcyb. Mańkowski.* Kraków 1933. Wyd. XX. Jezuitow. Str. 206.

Są to serdeczne, ojcowskie przemówienia Wielkiego Pasterza do swej wybranej owczarni, do alumnów Seminarjum. Mówi w nich o samotności, skupieniu, Głosie Bożym, rozmowie z Bogiem, pokoju duszy i t. d., a z tych przemówień skorzysta nietylko alumn, lecz i każdy kapłan, do obudzenia w sobie ducha święceń.

PRACOWNIA KRAWIECKA DLA DUCHOWIEŃSTWA,

istniejąca od 1906 roku, Mistrza Cechu Wileńskiego,

(st.) **ANTONIEGO ŻUKA**

WILNO, ul. Bonifraterska № 4, m. 1

podaje do wiadomości, iż przyjmuje zamówienia na **sutanny** krojów rzymskiego, warszawskiego i wileńskiego, **półsutanniki** i **paltoty** z materjałów własnych jak i powierzonych. Specjalnie **roboty futrzane.** Wykończenie solidne, robota sumienna.

CENY KONKURENCYJNE. SPŁATY W KILKU RATACH.

REKOLEKCJE DLA KAPŁANÓW

W Domu rekolekcyjnym OO Jezuitów w Dziedzicach na Śląsku odbędą się rekolekcje dla kapłanów. Początek dnia 19-go lutego 1934 roku o godz. 19-ej wieczorem, zakończenie nastąpi dnia 23-go lutego o godz. 7-ej rano.

Rekolektanci mogą korzystać z pięknego i rozległego parku: nadto przysługuje im w drodze powrotnej 50% zniżka kolejowa;

Zgłoszenia jak najwcześniejsze należy kierować pod adresem. OO. Jezuici, Dziedzice, Śląsk.

Drukarnia Archidiecezjalna

Wilno, Metropolitalna 1 **Telefon 14-49**

Katolicki Dom Ludowy.

Kierowana fachowo, zaopatrzona w najnowsze kroje czcionek Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące

PRZEGLĄD POWSZECHNY

Kraków, Kopernika 26.

Z grudniowym zeszytem skończył roku zeszłego *„Przegląd Powszechny“* dwóchstronny tom i *pięćdziesiąty rok istnienia.* Na nasze czasy i stosunki jest to okres niemały, wypełniony dużą pracą długiego szeregu pisarzy, tak z łona samego zakonu xx. Jezuitów, jak z pomiędzy innych duchownych i świeckich pracowników na polu wiedzy. Wartość i owoce tej pracy, każdy to przyzna, była wielka. Te pięćdziesiąt lat działalności *Przeglądu* nie minęły bez znacznego wpływu na życie religijne Polski w ostatniej dobie. Pamiętać należy, że *Przegląd* był jedynym organem, który pracował dla sprawy Kościoła w czasach najgorszych dla myśli katolickiej w całym kraju i niemało się przyczynił do pogłębienia świadomości religijnej, rozpraszania uprzedzeń i sprostowania umyślnie szerzonych fałszerstw. Znakomicie prowadzony dział informacyjny, literacki i naukowy był prawdziwym drogowskazem w wyborze utworów literatury pięknej i kierunkach myśli polskiej.

To też nie dziw, że dzień 8 grudnia r. z. obrany na obchód jubileuszowy stał się dniem tryumfu tego zasłużonego pisma. Z życzeniami i błogosławieństwami pośpieszył Episkopat. Świat naukowy, literacki i publicystyczny przyłączył swe głosy do powszechnego hołdu.

Na tem jednak nie powinno się poprzestać. Nie tajno nikomu, że czasy są wogóle trudne, a dla poważnego pisma może nawet wprost krytyczne. Jakkolwiek bowiem obniżona została prenumerata do ostatnich granic (wielkich 12 zeszytów rocznie, z przesyłką 20 zł.), przy kurczących się możliwościach ludzkich, niejeden waha się z wydaniem nawet takiej sumy na poważną lekturę. Otóż prawdziwą zasługę mają ci księża, co chcą go prenumerować, oraz zalecają go tym, co jeszcze do abonentów nie należą. Niedość tego *Przegląd* powinien się znaleźć w każdym kulturalnym katolickim domu, w ręku każdego katolika świeckiego jako katolickie pismo ogólnokształcące i informacyjne.

ORIENS.

Dwumiesięcznik poświęcony sprawom religijnym Wschodu. Wydaje Misja Wschodnia xx. Jezuitów w Polsce pod redakcją ks. Jana Urbana T. J., długoletniego Redaktora *Przeglądu Powszechnego. Kraków, ul. Kopernika 26.* Prenumerata roczna 8 zł. Jest to pismo, które powinno się znaleźć w ręku każdego kapłana, pracującego w archidiecezji wileńskiej, wysuniętej na granice z największym odłamem odpadłych od jedności katolickiej kościołów.

PRĄD.

Miesięcznik Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej. *Lublin — Uniwersytet.* Prenumerata roczna 18 złotych.

Organista Kawaler — prowadzi chór i Koło Młodzieży Polskiej, poszukuje posady w mieście lub na prowincji. Adres: Wilno, Marcowa 7—1, Kazimierz Kułakowski.